

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2025 r.

sprawy V. S.

skazanej za popełnienie przestępstw z art. 212 § 1 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej,

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu,

z dnia 10 lipca 2025 r., sygn. akt XVII Ka 552/25,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w

Poznaniu, z dnia 9 grudnia 2024 r., sygn. akt III K 298/24,

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazaną V.S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;

3. zasądzić od skazanej V.S. na rzecz oskarżycieli prywatnych B.S. i A.S. kwoty po 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym.

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wyrokiem z dnia 9 grudnia 2024 r., sygn. akt III K 298/24, uznał oskarżoną V. S. za winną popełnienia szczegółowo opisanych w wyroku przestępstw:

1. z art. 217 § 1 k.k., za które wymierzył jej karę 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym;
2. z art. 212 § 1 k.k., za które wymierzył jej karę 10 miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Tym samym wyrokiem Sąd I instancji na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonej V.S. kary ograniczenia wolności i wymierzył jej karę łączną roku ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Ponadto Sąd nałożył na oskarżoną obowiązek powstrzymania się od jakiegokolwiek kontaktowania z pokrzywdzonymi oraz orzekł wobec oskarżonej świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonej Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 10 lipca 2025 r., sygn. akt XVII Ka 552/25, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanej, zaskarżając go w całości, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, tj.:

- „1) przepisu art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na braku obrońcy oskarżonej tak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i w postępowaniu przed Sądem II instancji w sytuacji, gdy oskarżona od 2014 roku leczyła się psychiatrycznie i fakt ten był znany tak oskarżycielowi prywatnemu A.S., jak i jego pełnomocnikowi, jak również Sądowi I instancji, który przeprowadzał dowód z danych o karalności oskarżonej oraz z odpisów poprzednich wyroków, a oskarżona V.S. wskazywała Sądowi, że we wszystkich innych prowadzonych

przeciwko niej postępowaniach była ona poddawana jednorazowym badaniom psychiatrycznym i posiadała ona obrońcę z urzędu tak na etapie postępowań przygotowawczych, jak i postępowań sądowych, i okoliczność ta powinna być przesłanką do poddania jej jednorazowemu badaniu psychiatrycznemu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów a na ich wnioszek badaniu z udziałem biegłego psychologa w celu ustalenia czy w czasie rzekomego popełniania czynów zarzucanych w akcie oskarżenia oskarżona rozpoznawała ich znaczenie i mogła pokierować swoim postępowaniem, czy zdolność rozumienia znaczenia czynów i kierowania postępowaniem była zniesiona bądź ograniczona i w jakim stopniu, a co za tym idzie w myśl art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. powinna ona obligatoryjnie korzystać z pomocy obrońcy z urzędu, gdyż nie posiadała ona obrońcy z wyboru, a Sąd I Instancji nie uwzględnił wniosku o wyznaczenie obrońcy z uwagi na trudną sytuację majątkową oskarżonej - co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.;

2) przepisu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na wydaniu orzeczenia i skazaniu oskarżonej w sytuacji, gdy Sąd I instancji wskutek prywatnego aktu oskarżenia A.S. i B.S. wbrew zasadzie litispendencji określonej w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. wszczął postępowanie karne przeciwko V.S. o ten sam czyn, o który wcześniej wszczęła postępowanie karne Prokuratura Rejonowa w P. ([...]) i postępowanie wszczęte wcześniej toczyło się nadal - co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.;

3) przepisu art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z dokumentacji medycznej oskarżonej V.S., na które powoływała się w swoich wyjaśnieniach oskarżona, podczas gdy z dokumentacji tej wynikały okoliczności co do stanu zdrowia oskarżonej i stanowiły podstawę do skierowania oskarżonej na badania przez biegłych psychiatrów i ustanowienia dla oskarżonej obrońcy z uwagi na zachodzące przesłanki obrony obligatoryjnej, co doprowadziło w ostateczności do pozbawienia oskarżonej faktycznego prawa do obrony, wynikającego z art.

79 § 1 pkt. 3 k.p.k. - co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.;

4) przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na nietrafnym nieuwzględnieniu, w wyniku nienależycie przeprowadzonej kontroli odwoławczej, zarzutów apelacji oskarżonej dotyczących naruszenia przepisów procesowych mających wpływ na treść orzeczenia jak również błędnej oceny całokształtu ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi i obrazą prawa karnego materialnego;

5) przepisu art. 7 k.p.k., mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na arbitralnym oraz bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd I instancji, i przez to brak należytej kontroli odwoławczej w toku przeprowadzonego postępowania, przy jednoczesnym ogólnikowym powoływaniu się na poprawność orzeczenia Sądu I instancji, co doprowadziło do ostatecznego oddalenia apelacji oskarżonej, w wyniku uznania, że sformułowane przez oskarżoną zarzuty stanowią nieuzasadnioną polemikę ze stanowiskiem Sądu I Instancji;

6) przepisu art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 i 3 k.p.k., mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez sporządzenie nieprawidłowego uzasadnienia wyroku Sądu II instancji i nie odniesienie się do każdego z poszczególnych wyrażonych w apelacji zarzutów a także dowodów ujawnionych na rozprawie, a zastosowanie jedynie ogólnikowych stwierdzeń, co uniemożliwia rzetelne zapoznanie się z przesłankami i racjami, jakimi kierował się Sąd II Instancji, uznając zarzuty apelacyjne za nieuzasadnione”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację pełnomocnik oskarżycieli prywatnych wniosła o pozostawienie kasacji bez rozpoznania, ewentualnie o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała oddaleniu na posiedzeniu w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. ze względu na jej oczywistą bezzasadność.

W pierwszej kolejności należy odnotować, że zgodnie z art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ograniczenia tego nie stosuje się jedynie w przypadku wniesionej z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz wówczas, gdy kasację wnoszą podmioty szczególne określone w art. 521 k.p.k.

W przedmiotowej sprawie oskarżona została skazana na karę łączną ograniczenia wolności, a kasacja wniesiona została na korzyść przez obrońcę skazanej. W takim przypadku niedopuszczalne jest podnoszenie przez obrońcę w kasacji jakichkolwiek innych niż określone w art. 439 § 1 k.p.k. naruszeń prawa i to nawet, jeśli były one rażące i miały istotny wpływ na treść orzeczenia, pod rygorem uznania kasacji za niedopuszczalną (zob. np. postanowienia SN: z dnia 26 marca 2025 r., sygn. akt II KK 84/25; z dnia 27 maja 2025 r., sygn. akt I KK 142/25). Kasacja strony mogła zostać więc wywiedziona wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Spośród zarzutów podniesionych przez obrońcę skazanej warunek powyższy spełniają wyłącznie zarzuty z punktów 1-3 petitum kasacji i tylko one mogły podlegać merytorycznemu rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy.

Zarzuty te okazały się jednak całkowicie bezzasadne.

Zarzuty 1 i 3 należy rozpatrywać łącznie, bowiem sprowadzają się do próby wykazania przez skarżącego, że w sprawie zachodziły przesłanki dla obrony obligatoryjnej, a skazana nie miała obrońcy „tak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i w postępowaniu przed Sędem II instancji”, a ponadto Sąd „zaniechał przeprowadzenia dowodu z dokumentacji medycznej” na okoliczności uzasadniające przyznanie obrońcy z urzędu. W kasacji obrońca skazanej podniósł, że skazana od 2014 r. leczyła się psychiatrycznie, a Sąd

dysponował dowodami uzasadniającymi skierowanie skazanej na badanie przez biegłych lekarzy psychiatrów. Ponadto obrońca wskazał, że Sąd nie przeprowadził dowodu z dokumentacji medycznej, z której miało wynikać, że w czasie popełnienia przypisanych skazanej czynów również leczyła się psychiatrycznie.

Tymczasem nie każda wątpliwość dotycząca stanu psychicznego oskarżonego skutkuje uruchomieniem instytucji obrony obligatoryjnej ze wszystkimi konsekwencjami. Wątpliwość ta ma być „uzasadniona”, a zatem poparta takimi okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku procesu karnego. Wątpliwości „uzasadnione” muszą wynikać z obiektywnych przesłanek, mieć oparcie w ocenie konkretnych ustalonych w danej sprawie okoliczności lub dowodów oraz zostać powzięte przez uprawniony organ procesowy (zob. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2021 r., sygn. akt IV KK 623/21).

Ustalenie, że w stosunku do oskarżonej zachodzą uzasadnione wątpliwości co do jej poczytalności, powinna być dokonana przez organ procesowy w oparciu o wszystkie ujawnione w toku postępowania okoliczności, zarówno z uwzględnieniem przesłanek podmiotowych, jak również przedmiotowych. Podkreśla się przy tym, że sam fakt leczenia psychiatrycznego nie musi przesądzać o wystąpieniu uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności, a tym samym nie przesądza o potrzebie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów. Fakt takiego leczenia jest tylko jednym z czynników, które powinny być brane pod uwagę w omawianym przedmiocie, bynajmniej jednak nie determinuje on automatycznie wniosku o tym, że taka wątpliwość zaistniała (zob. np. postanowienie SN z dnia 19 listopada 2020 r., V KK 187/20).

Tymczasem w kasacji skarżący nie wykazał, by zachodziły jakiegokolwiek wątpliwości co do poczytalności skazanej z uwagi na jej wieloletnie leczenie psychiatryczne, zawartą w aktach sprawy dokumentację medyczną oraz ustalenia czynione w innych sprawach karnych. Wbrew tym twierdzeniom obrońcy do akt tej sprawy nie została dołączona jakakolwiek dokumentacja medyczna wskazująca na leczenie się oskarżonej u psychiatrów i to od 2014 r. Do rozpoznawanej sprawy były dołączone akta Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu o sygn. III

K 72/19. W aktach tej sprawy znajdowała się faktycznie opinia sądowo-psychiatryczna z 30 listopada 2018 r., jednak należy podkreślić, że V.S. w trakcie badania nie przedłożyła żadnej dokumentacji medycznej, a biegli na podstawie jednorazowego badania nie stwierdzili u oskarżonej choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, a jedynie zaburzenia adaptacyjne depresyjne. Zdaniem biegłych nie zachodziły warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. Treść tej opinii skłoniła wówczas Sąd w tamtej sprawie do wydania 27 lutego 2019 r. postanowienia w trybie art. 79 § 4 k.p.k. i zwolnienia obrońcy z urzędu, gdyż stan jej zdrowia pozwalał na jej udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Oczywiście ma rację obrońca twierdząc, że dane pozyskane z Krajowego Rejestru Karnego wskazują na uprzednią karalność oskarżonej, jednakże analiza wszystkich dołączonych odpisów wyroków nie wskazuje, aby w którejś ze spraw został zastosowany art. 31 § 1 lub § 2 k.k.

Warto ponadto zauważyć, na co trafnie zwrócono uwagę w odpowiedzi na kasację, że sama skazana w postępowaniu sądowym negowała potrzebę konsultacji psychiatrycznej, nie zgłaszała faktu leczenia się u lekarza psychiatry, a także nie wносиła o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej, a wynika to nie tylko z jej wyjaśnień, ale także pism składanych do akt. Żaden z przesłuchanych w sprawie świadków, w tym matka oskarżonej, nie wskazywali na jakiegokolwiek jej zaburzenia psychiczne i to, że leczyła się wcześniej u psychiatrów. Jedynie oskarżycielka prywatna zauważyła, że *oskarżona jest niestabilna emocjonalnie i powinna być prowadzona przez psychologa*.

Warto również odnotować, że wniosek skazanej o obrońcę z urzędu był oparty o całkowicie inną podstawę – trudną sytuację materialną, a nie stan jej zdrowia psychicznego. Analiza akt wskazuje, że brak w nich jest nie tylko dokumentacji medycznej oskarżonej jak i jej wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu w związku z jej leczeniem psychiatrycznym, co jednoznacznie może wskazywać, że obrońca pisząc kasację nie zapoznał się po prostu z materiałem dowodowym wynikającym z akt sprawy.

Reasumując, w sprawie obiektywnie nie zachodziły takie okoliczności, które uzasadniałyby podjęcie przez sąd wątpliwości co do poczytalności oskarżonej i wyznaczenia obrońcy w związku z treścią art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k.

Bezzasadny jest również zarzut zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. Skarżący wskazał w treści zarzutu, że postępowanie karne przeciwko skazanej dotyczyło tego samego czynu, co do którego wcześniej wszczęła postępowanie karne Prokuratura w P., co skutkowało naruszeniem art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że postępowanie karne wszczęte przez Prokuraturę Rejonową w P. toczyło się jedynie w sprawie (*in rem*), a nie przeciwko skazanej (*in personam*). Tymczasem zawisłość sprawy powstaje z momentem przekształcenia się postępowania *in rem* w postępowanie *in personam*, tj. wówczas, gdy w postępowaniu pojawi się podejrzany w rozumieniu art. 71 § 1 k.p.k. (zob. m.in. S. Steinborn, w: S. Steinborn (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, Lex 2016, teza 30 do art. 17). W art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. wyraźnie mowa bowiem o „postępowaniu karnym co do tego samego czynu tej samej osoby”. Aby zaś mówić o postępowaniu co do czynu powiązanego z daną osobą, postępowanie musi znajdować się w fazie *in personam*, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Wskazać należy obrońcy, że prokurator Prokuratury Rejonowej w P. postanowieniem z dnia 15 listopada 2024 r. umorzył dochodzenie w **sprawie** kilku czynów, w tym objętych obecnie prywatnym aktem oskarżenia, wobec *stwierdzenia, że czyny te nie zawierają znamion czynu ściganego z oskarżenia publicznego i brak jest interesu społecznego w objęciu ich ściganiem z urzędu*. W konsekwencji nie doszło do wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[WB]

[r.g.]

